

Przystań statków parowych na Powiślu

Franciszek Kostrzewski, ok. 1853

Przystań statków parowych na Powiślu to dzieło Franciszka Kostrzewskiego z ok. 1853 r. Artysta znany jest ze scen rodzajowych i karykatur; często określa się go mianem kronikarza życia obyczajowego Warszawy 2 poł. XIX w.

Ukazana na obrazie przystań znajdowała się na wysokości obecnego mostu Śląsko-Dąbrowskiego. Po lewej stronie widać pływające na rzece poczekalnie dla pasażerów oraz przycumowany parowiec z dymiącym kominem. Po prawej – wysoki brzeg Wisły z zejściem prowadzącym na przystań. U dołu obrazu stoi beczkowóz napełniany wodą z rzeki przez nosiwodę. Za budynkami można dostrzec drewniany most łyżwowy na przedłużeniu ul. Bednarskiej.

Obraz, który państwo widzą, nie powstał do wnętrza mieszkalnego. Namalowano go na zamówienie warszawskiego towarzystwa Żeglugi Parowej do jednego z dwóch statków pasażerskich, które pływały po Wiśle na początku lat 50. XIX w. Obraz należy do cyklu 24 kompozycji, zamówionych u kilku młodych absolwentów warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych, m.in.: Wojciecha Gersona i Franciszka Kostrzewskiego. Obrazy – namalowanych na blasze – zdobiły wnętrza kajut I klasy. Ukazywały malownicze nadwiślańskie widoki na trasie parostatków. Były wyrazem romantycznego zachwytu pięknem własnego kraju, jak i narastających w sztuce połowy XIX w. tendencji do realistycznego pokazywania świata.

Warszawa zyskała regularne połączenia pasażerskie po Wiśle w 1851 r. Statki kursowały w dół rzeki przez Płock i Włocławek do Ciechocinka. Podróż do Płocka trwała 6, a do Ciechocinka – 11 godzin. Parowce pływały także w górę rzeki, m.in. do Puław. Ten sposób podróży szybko zyskiwał popularność. W końcu XIX w. warszawskie parowce przewoziły rocznie ponad 100 tys. pasażerów. Modne stały się również rejsy spacerowe, np. do Młocin.

